Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

Łódź
CENA NUMERU
20 gr.
Cena prenumeraty w Łodzi
Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administ. w ŁODZI.
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594
Red. przyjmuje od 5—
Art. listów anonimowych nie umieszcza się.
1932 r.

PRĄD

Środa 4-go maja №123

Echa prowokacji Gdańska

Londyn 3-go maja
Ambasada Rzeczypospolitej w Londynie rozesłała do prasy angielskiej komunikat treści następującej:
„Ambasador Polski udał się dziś do Foreign Office i zwrócił uwagę na pewne niepokojące informacje w sprawie rzekomych polskich planów napaści na Wolne Miasto Gdańsk zawarte w opisach, ogłoszonych dziś rano przez trzy londyńskie dzienniki. Te sensacyjne i w wysokim stopniu szkodliwe sprawozdania prasowe są od początku do końca nieprawdziwe.
Jest rzeczą godną do pożałowania że tego rodzaju informacje szerzone są obecnych krytycznych czasach, w których wiadomości takie są w Londynie w stanie utrudnić jeszcze bardziej zadanie tych, co pracują dokołą stabilizacji pokoju."

x x x

W związku z tem ajencja „Iskra" donosi Wiadomość korespondenta „Daily Express", którą należy traktować jako przeaw nieprzytomnego zdenerwowania Gdańska jak się należy domyśleć ma swoje źródło w tem że w dniu wczorajszym upłynął termin, ustalony tymczasowo przez wysokiego komisarza regulaminu dla postoju polskiej floty wojennej w Gdańsku.
Na skutek tego w dniu wczorajszym władze gdańskie wyobraziły sobie widocznie że Polska zechce ten fakt wykorzystać i oczekiwały jakiegoś gremjalnego najazdu na floty polskiej na Gdańsk. Należy podkreślić że w dniu wczorajszym krążyły po Gdańsku uporczywe pogłoski o mającym nastąpić puczu hitlerowskim.
Czyżby więc fabrykowanie sensacji w rodzaju tej jaką podaje „Daily Express", miało na celu odwrócenia uwagi świata od istotnego niebezpieczeństwa, zagrażającego wolnemu miastu.?

Wiedeń 3, maja
Ze strony tutejszego poselstwa polskiego wystąpiono również ze stanowczem zaprzeczeniem twierdzeń o rzekomo zamierzonym puczu Polski za Gdańsk.

Echa w Berlinie

Berlin 3 maja
Fantastyczne wiadomości angielskich korespondentów „Daily Herald" i „Daily Telegraph" z Gdańska o rzekomych przygotowaniach napadu Polski na Gdańsk w dniu 1 maja i koncentracji wojsk polskich na Pomorzu podchwyciła skwapliwie prasa niemiecka i rzuciła się na to, jak na żer upragniony, aby módz ukuć nową broń przeciwko Polsce mieć nowy protekst do wykazywania rzekomego niebezpieczeństwa polskiego i konieczności zbrojeń niemieckich.
Cała prasa przepełniona jest cytatami artykułów koreresponddentów angielskich które zamieszczane są na naczelnych miejscach tłustym drukiem pod alarmującemi tytułami jak np „Zamach Polski na Gdańsk" „Gdańsk w największym niebezpieczeństwie" „Gdańsk o mało byłby został zajęty przez Polskę!" i t. p. Wiadomości te wywołały podniecony nastrój w mieście.
Fantastyczne wersje korespondentów angielskich wyolbrzymia się tu do rozmiarów projektowanego przez Polskę konfliktu zbrojnego.
Nie tylko prasa nacjonalistyczna lecz i demokratyczna napadu z tej racji na Polskę oświadczając że „Polska zamierza powtórzyć drugi zamach jen. Żeligowskiego. Świat cały winien zwrócić uwagę na to zarzewie nowej światowej na wschodzie Europy.."
„Jest to ukartowana gra między Paryżem a Warszawą" — pisze prasa nacjonalistyczna a demokratyczna „Vossische Zeitung" uważa że podobnie alarmujące wieści są bardzo znamienne i niepokojące dla naprężonych stosunków polsko-gdańskich. Cała prasa wyraża przekonanie że alarmy te będą miały li tylko tę dobrą stronę że zwrócą uwagę zagranicy na niebezpieczeństwo grożące Niemcom ze strony Polski i w tem tkwi jądro całej sprawy że prasa niemiecka alarmują z takim zapałem całą Europę.
Należy nadmienić iż zamknięty przez władze polskie dziennik „Rozwój". — w swoim czasie, ogłosił cały szereg artykułów tej sprawie poświęconych, dowodząc z całą świadomością rzeczy i wymową faktów bijących w oczy — że jedynym sposobem faktycznego zabezpieczenia sobie dostępu do morza, tu dzież zlikwidowania tej meliny hakatystycznej, była by jedynym wskazanym wyjściem z sytuacji. —
I nasza redakcja jest tego samego zdania, bo tylko gruntowne zniszczenie tego ropiejącego wrzodu — jakim jest niewątpliwie Gdańsk, pozwoliło by nam stanąć prawną stopą nad Bałtykiem.
Wcale się nie wypieramy tych myśli i zamiarów. Prasa polską nazywa się ostatnie wiadomości prasy angielskiej o zamiarach Polski, jakoby zajęcia Gdańska, „oburzającemi insynuacjami"
Trafniej było by je jednak nazwać przedwczesnemi informacjami.
Każdy rozumny człowiek, zdaje sobie jasno sprawę z niemożliwości tego stanu politycznego aby ujście Wisły, znajdowało się w rękach naszych odwiecznych wrogów.
Ale zdajemy sobie rów. ież dobrze sprawę z tego, że dzisiaj przy takim wewnętrznym stanie państwa, kiedy głód, nędza i sanacja święci tryumfy — jest to stanowczo nie na czasie.
— Poczekamy jeszcze,
— Es kommt ein Tag...

(AS)

Bezmyślna złośliwość

Madryt, 3.5.
Hiszpańskie min. wojny ogłosiło rozporządzenie, na zasadzie którego wszyscy członkowie zokonu i nowicjatu Jezuitów, których pozbawiono ulg wojskowych, przysługujących duchownym, winni pod rygorem wysokich kar stawić się do służby wojskowej.
Rozporządzenie ma moc obowiązującą wstecz, aby w ten sposób wszystkich członków zakonu, którzy opuścili Hiszpanię, zmusić do powrotu i wcielić ich do szeregów.

Choroba ks. Seipla

Wiedeń, 3. 5.
Dzienniki poniedziałkowe donoszą, że stan zdrowia b, kanclerza ks. Seipla, nie jest pomyślny po powrocie ze swej podróży śródziemnomorskiej ks. Seipel zachorował na ostry katar oskrzeli z gorączką do 39 st. Na zlecenie lekarzy. wyjechał wtedy do semmeringu, Wczoraj wieczorem obniżyla się gorączka do 28 st
„Der Morden" donosi, że ks. Seipel nie domaga na płuca od czasu zamachu rewolwerowego w roku 1924 Kula która wówczas ugrzęzła w płucach, obsunęła się nieco niżej wywołując proces zapalny w płucach Lekarze skonstantowali wczoraj w stanie zdrowia pacjenta pewną poprawę.



EPOKOWE ODKRYCIE

Londyn, 3-gi maj.

W laboratorjum fizycznem im. Gavendisha w Cambridge dokonano, jak donoszą poniedziałkowe dzienniki, angielscy wynaleźli niezwykle doniosłego odkrycia naukowego w dziedzinie rozbijania atomów. Znany fizyk angielski, prof. Leonard Hill, oświadczył, iż odkrycie to posiada daleko większe znaczenie, niż możnaby było przypuszczać ponieważ po raz pierwszy przy tego rodzaju eksperymentach energja uzyskana przy doświadczeniu przewyższała znacznie pod względem ilości energję inwestowaną w eksperyment. W szczegółach doniosłe odkrycie naukowe przedstawia się następująco:

Dwaj młodzi fizycy angielscy Cocskroft i Walton, pracujący w laboratorjum pod kierownictwem światowej sławy fizyka angielskiego, lorda Ruterforda, zdołali uzyskać rozbicie atomów Helu i Litu. Do eksperymentu użyto rury z doskonałą próżnią, a przy pomocy urządzeń elektrycznych atomy uzyskiwały wewnątrz rury niezwykłą szybkość 10 000 km. na sekundę. W ten sposób udało się uzyskać rozbicie atomu przyczem, jak uczeni oświadczają, rozbicie atomu nastąpiło na drodze użycia tylko energji elektrycznej bez pomocy środków radjoaktywnych. Przy napięciu 120 000 volt, następuje dość łatwo rozbicie atomów Litu i Helu, przyczem uzyskaną energja rozbitych cząstek atomu jest sto razy większa aniżeli energja użyta do rozbicia. Eksperymenty te, dokonane były w ciągu ostatnich dwu tygodni. Zdaniem fizyków angielskich wskazują one na to, iż doświadczenia w sprawie rozbijania atomu, znajdują się na dobrej drodze i że w najbliższym czasie można oczekiwć w tej dziedzinie nowych rewelacyjnych odkryć naukowych.

Omal nie drugi potop

Podczas gdy najdzielniejsi dyplomaci wszystkich narodów wytężają umysły, żeby przekonać swych antagonistów politycznych o konieczności rozbrojenia, w nadziei, że może się znajdzie ktoś naiwny, którego następnie bez wielkiego ryzyka możnaby napaść i pokonać — mało brakło, żeby nie nastąpiła w dn. 1 z. m. straszna katastrofa, która pogodziłaby wszystkie zwaśnione ludy we wspólnej mogile. Kataklizm stałby się o tyle straszniejszym, że nie był zupełnie przewidywany.

Groźnego nieprzyjaciela spostrzeżono do piero w kilka dni po niebezpiecznej dacie, a mianowicie w pierwszych dniach z. m. astronom belgijski Delporte zauważył na kilku kliszach fotograficznych niewielkie ciało niebieskie, przesuwające się pomiędzy stałemi gwiazdami z niezwykłą szybkością, a zatem znajdujące się bardzo blizko ziemi. Zjawisko to było następnie obserwowane w obserwatorjach innych krajów, między innemi w Warszawie w dn. 8 z. m. Ponieważ nie było na razie wiadomo, do jakiej kategorji ciał niebieskich odnieść nieznanego przybysza, nazwano go na razie „objektem Delporte'a".

Szereg następnych obserwacji pozwolił określić przybliżoną wielkość i orbitę owego objektu, a mianowicie: średnicę około 30 km. wagę 80 miljonów ton, punkt przysłoneczny w odległości 1,09 jednostek astronomicznych (150 milj. km.) kąt nachylenia płaszczyzny orbity do ekliptyki 12o, okres obiegu naokoło słońca 2,14 lat.

Dane te zakomunikowane na posiedzeniu T-wa Przyjaciół Astronomji przez d-ra J. Gadomskiego są bardzo zbliżone do znanych poprzednio elementów orbity planetoidy Erosa, która zbliża się do ziemi na jedną szóstą j. a. jednakże w tym roku pomimo oczekiwań, nie była wcale obserwowaną; stąd powstało domniemanie, że być może uległa rozbiciu, a nowy objekt Delporte'a jest jedną z jej części.

Objekt ten nie zasługiwałby może na zbytnie zainteresowanie się nim, jako zbyt drobny, gdyby nie to, że jak wynika z dokładnych obliczeń, w dniu 1 kwietnia w punkcie przecięcia jego orbity z ekliptyką znajdował się tylko w oddaleniu jednej dziesiątej j. a., t. j. o 15 milj. km. od ziemi.

Jest to NAJMNIEJSZA Z ODLEGŁOŚCI KIEDYKOLWIEK OBSERWOWANYCH, naturalnie z wyjątkiem naszego satelity księżyca. Gdyby tą odległość zmniejszyła się do 250.000 km. to prawdopodobnie nastąpiłby spadek objektu na ziemię, t. j. wielka katastrofa, któraby mogła pogrzebać całe państwo i setki tysięcy, a może nawet miljony ludzi.

Objekt Delporte'a może stać się jeszcze groźnym za lat 15, t. j. po 7-miu pełnych obiegach w początku kwietnia 1947 roku, bo wtedy tą minimalna odległość może być jeszcze mniejsza. Orbity drobnych planetoid, podobnie jak orbity komet i meteorów nie są zupełnie stałe i podlegają różnym wahaniom w zależności od przypadkowych zbliżeń tych drobnych ciał z wielkiemi objektami, t. j. planetami, które wywołują w ich drodze większe lub mniejsze perturbacje, bardzo trudne do obliczenia.

Trudno na razie wyliczyć w którym punkcie spadłby na ziemie ten potworny meteor, to jest pewnem jedynie, że jeżeli spadł by na kontynent, to dosłownie wszystko co jest żywego w promieniu do 200 km. od punktu uderzenia, zostało by spalone, względnie wytrute gazami. Czyli na powierzchni około 120000 kilometrów kwadratowybh nie uszła by z życiem ani jedna istota. Gdyby ten wypadek zaszedł w Europie, gdzie można liczyć minimum 50 ludzi na kilometr — ofiarą tej astronomicznej katastrofy padło by około 60 miljonów ludzi.

Gdyby meteor upadł w ocean katastrofa byłaby jeszcze potworniejsza, gdyż olbrzymie fale powstałe przy tym uderzeniu, obiegłyby kilkakrotnie świat — wcinając się na kilka set do kilku tysięcy kilometrów wgłąb lądu (zależnie od konfiguracji terenu), rujnując wsie, miasta i całe państwa — topiąc wszystkich mieszkańców.

Biblijny potop—według badań uczonych tym przyczynom zawdzięcza swoje powstanie. Ilość zabitych nie da się wówczas obliczyć w każdym razie przekroczyłaby kilkakrotnie ilość 60 miljonów, podaną powyżej.

Sensacyjne pogłoski o kolejach

wschodniej Europy

Wieden, 3 maja.

Od paru dni krążą tu sensacyjne pogłoski, jakoby pewna grupa finansistów belgijskich wystąpiła z projektem skoncentrowania w ręku olbrzymiego towarzystwa międzynarodowego całej sieci kolejowej w Europie wschodniej.

W rachubę wchodziłyby tu następujące państwa:

Polska, Czechosłowacja, Rumunja, Jugosławja, Węgry, Austrja, Bułgarja, Łotwa, Litwa i Estonja.

Siedzibą zarządu tego towarzystwa miałaby być Praga.

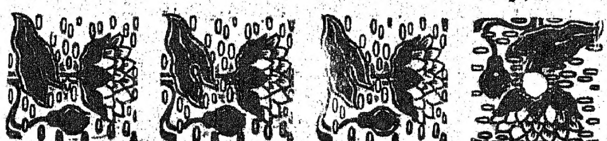
Projekt ten zwalcza energicznie na łamach „Wiener Neueste Nachrichten" inżynier Bruno Enders, b. wiceprezydent Rady Zawiadowczej austr kolei państwowych.

Twierdzi on, że poza ową grupą belgijską kryje się faktycznie kapitał francuski, a inicjatorem tego planu jest rzekomo Tardieu, którego plan bloku państw naddunajskich nie może liczyć na zrealizowanie.

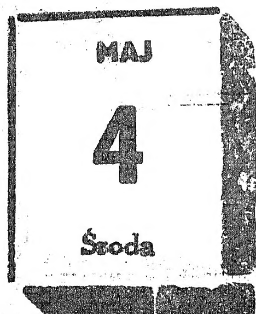
Niemcy zniżają ceny biletów

Celem omówienia ruchu podróżnych na kolejach niemieckich rada administracyjna towarzystwa Kolei Rzeszy uchwaliła z ważnością od 1 czerwca obniżyć ceny pasażerskich biletów kolejowych, oraz przeprowadzić inne daleko idące zniżki i ulgi. Dopłaty do pociągów pośpiesznych i kurjerskich zostaną zniżone o połowę. Przy kartach miesięcznych biletach uczniowskich, biletach okresowych zniżki wahają się od 8—20 proc. Pozatem koleje Rzeszy wprowadzają nowość w postaci letnich biletów urlopowych z 20 proc. zniżką od ceny normalnej na przestrzeni od 30 kilometrów, w czasie od czerwca do października.

Usiłowania niemieckie w kierunku zwiększenia frekwencji na kolejach i podniesienia rentowności na kolejach mogą służyć za przykład dla naszych polskich kolei państwowych których polityka komunikacyjna jest jak wiadomo przedmiotem słusznej krytyki.



KRONIKA



MAJ 4 Środa

KALENDARZYK

Florjana i M. D. K.

Szczęście Poznania

(a) Długoletni radca Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Łodzi, Jan Bednarek, przeniesiony został Dekretem Ministra Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. na stanowisko naczelnika wydziału personalnego do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Poznaniu.

Amazonki

W majątku Ziębina, powiatu Wieluńskiego miał miejsce tragiczny wypadek który był następstwem pojedynku na próbę, jakt zainicjowała córka właściciela majątku 18 letnia Henryka Albertówna i kuzynka jej 19 letnia Julja Kondratowicz.

Dziewczyuy zabawiając się w bibljotece upatrzyły sobie jako objekt stare pistolety wiszące na ścianie i postanowiły wypróbować je., w pojedynek skonczył się fatalnie albowiem jeden z pistoletów był nabity. Kula trafiła Albertównę w klatkę piersiową i zraniła bardzo ciężko.

Ponadto w przestrachu Kondratowiczówna wypaliła również sobie w palce i doznała uszkodzenia 4 palców prawej ręki.

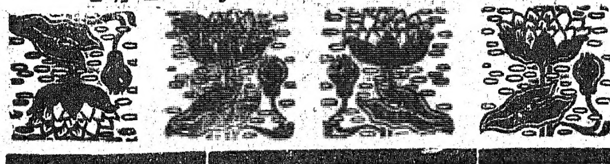
Albertównę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

O 20 groszy

(a) Do sklepu Kroszynskiego Franciszkańska 19 przybył jakiś osobnik któremu przy zakupie prowiantów brakowało 20 gr O sumę tę wynikła sprzeczka między kupującym a synem sklepikarza 22 letn m Szmulem Kroszynskim, w czasie ktorej sprzedawcą otrzymał kilka uderzen w głowę

Na krzyk bitego zbiegli się domownicy którzy zawezwali lekarza pogotowia a który po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił Kroszynskiego na miejscu w stanie osłabionym.

Tajemniczy osobnik zdołał zbiec.



Tomaszów-Mazowiecki

W Brzeżanach odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego z udziałem posła Makólskiego i instruktora wojewódzkiego stronnictwa, p. Grzegorzaka.

Wywóz na Daleki Wschód

Między tomaszewską firmą „Landsberg„ a przedstawicielami firm włókienniczych w Szanghaju oraz amerykańskiemi domami importowemi w Mandżurji dobiegają końca znaczne próbne tranzakcje eksportowe. Sfery przemysłowe Tomaszowa Mazowieckiego pokładają w powyższej próbie wielkie nadzieje ożywiania przemysłu włókienniczego.

Uroczystości 3 maja w Łodzi

(a) Wiekopomna rocznica Konstytucji 3-go maja wyjątkowo w roku bież. w Łodzi była obchodzona uroczyście.

Już od samego rana na Placu Hallera, gdzie koncentrował się punkt uroczystości, od godziny 9 rano poczęły grupować się oddziały wojskowe, oddziały przysposobienia wojskowego, policja, organizacje społeczne i zawodowe, harcerstwo, sokoli, straż ogniowa, rezerwiści i t. p.

O godzinie 10 rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo przy specjalnie wystawionym ołtarzu wojskowym, po którem uformował się pochód, który przeciągnął ulicami 6 sierpnia, Żeromskiego, Zamenhofa i Piotrkowską zdążając na Plac Wolności, gdzie zostały złożone wieńce pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

Przed gmachem Kuratorjum Szkolnego odebrali Defiladę Wojewoda Jaszczołt i gen. Małachowski.

Przed przedstawicielami władz administracyjnych, wojskowych, policyjnych i społeczeństwa przeszły oddziały 28 p. Strz. Kan., 31 p. Strz. Kan., 10 pap. i 4 pac.

Dalej szły oddziały przysposobienia wojskowego oraz szkolne oddziały tegoż przysposobienia, policja piesza, rowerowa i konna, harcerze i harcerki, poczty sztandarowe poszczególnych cechów organizacyj społecznych i zawodowych.

Przeciągnął również pochód Zw. Zaw. Praca, z transparentami i wypisanemi żądaniami."

Następnie przeciągnęły w szeregach uczniowie i uczenice szkół średnich, seminarjów nauczycielskich, szkół powszechnych, rezerwiści poszczogólnych zrzeszonych w Federacji Związku Obrońców Ojczyzny, harcowe i harcerki, sokoli straż ogniowa.

Koniec olbrzymie pochodu zamykały oddziały piesze w maskach gazowych, oraz także oddziały motocyklowe i samochodowe w maskach gazowych Marsz umundurowanych i zaopatrzonych w maski gazowe oddziałów wywołał powszechnę entuzjazm, przyczem publiczność brała nader żywy udział w defiladzie oklaskując poszczególne przeciągające oddziały i grupy, zależnie od uznania.

Po pochodzie i defiladzie przedstawiciele władz administracyjnych, wojskowych i policyjnych, oraz społeczeństwa, z p. Wojewodą Jaszczołtem i Gen. Małachowskim na czele udali się na Plac Wolności, gdzie zostały wygłoszone przemówienia i złożono wieńce pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

W godzinach popołudniowych w parkach miejskich i na skwerach koncertowały orkiestry wojskowe, policyjna i straży ogniowej.

Również w godzinach popołudniowych i wieczorowych odbyło się szereg akademji, zabaw lubowych i t. p. na których wygłoszone zostały przemówienia okolicznościowe.

Uroczystości w Województwie

Pozatem jak się dowiadujemy w miastach okolicznych, jak Zgierzu, Rudzie Pabjanickiej, Tomaszowie Maz. Aleksnndrowie, Konstantynowie, Tuszynie i poszczególnych gminach podmiejskich odbyły się uroczyste nabożeństwa i pochody organizacyj społecznych, oddziałów Przysposobienia Wojskowego, Strzelca, sokoła i harcerzy oraz straży ogniowej, z przedstawicielami samorządów lokalnych i duchowieństwa na czele

Już w godzinach rannych liczne rzesze młodzieży, korporacji oraz stowarzyszeń zaległy plac katedralny, szeregując się wielkimi grupami przed Swiątynią Pańską.

Punktualnie o godz. 10-ej z rana Mszę św. Pontyfikalną odprawił J. E. Ks. Biskup Dr. W. Tymieniecki w asystencji ks. prałata Wyrzykowskiego, jako archidjakona, ks. prałata Dzioby i ks. kanonika Zdżarskiego, jako djakonów ad honores oraz licznego duchowieństwa. Stale kanoniczne zostały zajęte przez Kapitułę Łódzką z J. E. Ks. Biskupem Sufraganem Dr. K. Tomczakiem. Miejsca prezydjalne i presbiterjum były zajęte przez przedstawicieli władz państwowych i wojskowych. W głównej nawie Katedry stanęły poczty standarowe oraz liczne delegacje korporacji, stowarzyszeń i zrzeszeń społecznych. Boczne nawy były przepełnione szczelnie przez liczne rzesze wiernych. Słowo Boże z ambony wygłosił ks. kanonik katedralny E. Szczepański, długoletni prefekt szkół średnich. Kaznodzieja w podniosłych słowach skreślił skreślił historyczne znaczenie Konstytucji 3-go Maja dla narodu polskiego Pienia religijne pod batutą p. profesora Ullasa wykonał chór sumowy parafji św. Stanisława Kostki.

Na 20 minut przed pociągiem...

W tunelu św. Gotarda pękło sklepienie i wielki złom skalny spadł na tory kolejowe Wypadek zauważono 20 minut przed przybyciem pociągu pośpiesznego. Gdyby nie czujność kolejarzy, zdarzyłaby się nieobliczalna w skutkach katastrofa.

Do czasu usunięcia przeszkody i remontu sklepienia, pociągi będą kierowane bocznemi linjami.

Oznaki serdecznego powitania

Że sprawa ukłonu, powitania i pożegnania nie jest jeszcze definitywnie ustalona nawet wśród ludów cywilizowanych, dowodem dyskusje choćby na temat, czy należy czy też nie należy podawać rękę, albo kto powinien kłaniać się pierwszy; mężczyzna czy kobieta.

W Anglji np, i w naśladującej jej zwyczaje Ameryce żaden dżentelmen nie ukłoni się kobiecie jeżeli nie zostanie do tego upoważniony skinieniem głowy albo uśmiechem

Jeszcze większa rozbieżność panuje w tej dziedzinie w krajach egzotycznych. Murzyn z Nowej Gwinei np, na znak powitania ofiaruje garść piasku.

Kodeks światowy Grenlandczyka wymaga od niego wybuchu śmiechu podczas powitania z przyjacielem.

Mieszkańcy Nowej Zelandji oczywiście tubylcy, pocierają się nosami, co znaczy mniej więcej niż w języku: „Jak się masz co u ciebie słychać?"

Powitanie na wyspach Hawajskich jest pokazywanie języka, im głębiej, tem serdeczniej.

Tuziemiec z wyspy Botuma smaruje ochrą twarz osoby która wita, na znak hołdu Przy tej samej sposobności na Nowych Hebrydach polewa się przybysza wodą.

Murzyni z kraju Ugandy na widok swego władcy padają plackiem na ziemię i tarzają się w kurzu.

Poddani szacha perskiego klękają i czołem dotykają ziemi. Chińczyk i Japończyk wita swego zwierzchnika na czworakach. W Siamie dygnitarz dworski stając przed obliczem groźnego władcy, zbliża się do jego tronu pełznąc po dywanie Te wszystkie przykłady jeszcze nie wyczerpują wszystkich form uł grzeczności.

Prawdopodobnie każdy szczep murzyński, polinezejski albo tunguski ma swoje własne przepisy savoir vivre'u i form towarzyskich.

HUMOR-TO ZDROVVIE!

Tygodnik SATYRYCZNO - HUMORYSTYCZNY

„ZOŁTA MUCHA”-„TsE-TsE“

PRENUMERATA **Kwartalna** (zł. 2 gr. 50), **Półroczna** (zł, 4 gr. 50)
ROCZNA (zł. 8 —).

Redakcja Warszawa Wspólna 6.

NA ŻYCZENIE WYSYŁAMY NUMERY OKAZOWE.

Chrześcijańska Antykwarnia

Marszałkowska 42 (sklep)

Kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis oraz ocenia:

Antyki, meble, dywany, obrazy, żyrandole, bronzy, kryształy, starą biżuterję, brylanty, złoto, srebro koronki, makaty, oraz przyjmuje do odnawiania reperacji meble antyczne, perskie dywany i t. p,

Z poważaniem
Stanisław i Helena Baliccy.

Letniska we dworze

DO WYNAJĘCIA

w dużym parku przylegającym do sosnowego lasu — 1, 2, 3 pokoje z kuchniami Miejscowość sucha. Komunikacja wygodna. Aprowizacja na miejscu. Wiadomość: ul. Nawrot 13 m. 17 III-cie piętro, front,

3 POKOJE z kuchnią do wynajęcia, parter, Kilińskiego 110.

GŁUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury Adres: Eufonia Liszki

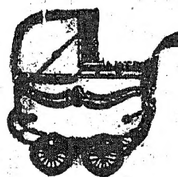
SPRZEDAM dom rogowy przynoszący 30 tysięcy rocznie dochodu lub zamienię na mniejszy na do dogodnych warunkach Wólczańska i Wiznera Wiad. w administracji

WOBEC kryzysu szyjcie Panie same, kraje i dopasowywa p Marja Putowa, Piotrkowska 103 parter.

BIZUTERJA, zegarki na raty ceny gotówkowe „Preciosa" Piotrkowska 123 w podwórzu.

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków dziecinnych	**Materaców** sprężynowych „PATENT“
Łóżek metalowych	**Wyżymaczek** amerykańskich.

nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL“

Łódź, Piotrkowska 73, telefon 158-61.
w podwórzu.

REFORMACKIE pigułki z marką ZAKONNIK

znane od 1602 roku.
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemorojdy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym.

Użycie: 1 do 2 pigułek na noc.
Cena pud. zł. 1,35 wyrobu apteki

Muszyński, Karczewski, Warszawa, Trębacka 4
Żądać w aptekach i składach z „Zakonnikiem“

DRZEWKA

po cenach zniżonych. Owocowe, jagodowe: ozdobne, piramidy, płaczące, szpalery, **RÓŻE** sztamowe, pnące, bukietowe **od 1— zł.** Kwiaty zimotrwałe, dalje mięczyki, bratki, goździki, oraz **NASIONA**: warzywne, kwiatowe, traw, gwarantowane poleca

Leon Kołaczkowski Przędzalniana 86
tel. 115-02 tramw. 3

Zakład Krawiecki uczniowski

Sezon wiosenno-letni rozpoczęty

J. MIGDAŁ Gdańska 59

Telefon 108-80.

UWAGA!

Mundurki szare do gimn. **p. Idzikowskiego** już do nabycia

Do Zarządu

Tow „Tamud Tora“ i „Aje Hadas“
w Łodzi, ul. Kilińskiego 60.

Wzywam niniejszem zarządy pomienionych Towarzystw, aby zechcieli niżej podpisanemu wskazać w terminie 3-tygodniowym od daty niniejszego, lokal szkoły dla biednych dzieci, „Aje Hadas", który ma jakoby istnieć przy ulicy Kilińskiego Nr. 60, zgodnie z ogłoszeniami w „Najer Folksbłatt Nr. 300 z dnia 27 grudnia 1931 r.

Po braku odpowiedzi we wzmiankowanym terminie będę zmuszony przekazać sprawę Urzędowi Prokuratorskiemu.

Z poważaniem
M. ROZEN

KINO-TEATR RESURSA

ul. KILINSKIEGO 123

DZIŚ. Wspaniałe arcydzieło filmowe pg. powieści Ruperta Hughesa w potężnej realizacji EDWARDA SLOMENA p. t. DZIŚ.

„DZIEWCZĘ Z BARKI“

W rol. główn.: Sally O'NEIL, Jean HERSHOLT, Malcolm Mac GEGOR.

UWAGA!!! Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Nast. program. **„Graj Cyganie“** Nast. program

Orkiestra pod dyrekcją p. L. Kantora

Początek seansów w dni powszed. o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 w soboty o g. 4, w niedz. i św. o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15
W niedziele i święta PASSE-PARTOUT prócz urzędowych NIEWAŻNE.

Wydawca K. Kowalski. Redaktor odpowiedzialny Adam Czaikowski W tłoczni T. Czajewskiego Al. Kościuszki 41